

Czy wyjątkowo łamliwe kości są mniej normalne niż wyjątkowo pomocna sąsiadka, czyli co to znaczy być normalnym

Z pojęciem anomalii wiąże się ściśle pojęcie normalności. Wydaje się, że nie ma normalnych anomalii, a to, co jest anomalią, z pewnością nie jest normalne. Anomalia to pojęcie deskryptywne, używane na określenie czegoś, co występuje wyjątkowo rzadko, co uznaje się za nietypowe. Termin *normalny* użytkownicy języka stosują jednak często w pewien bardzo charakterystyczny sposób – jako przesłankę lub uzasadnienie dla oceny etycznej. To, co normalne, ma być jednocześnie dobre, pozytywne lub słuszne, a przede wszystkim to, co nienormalne, uznawane jest za złe albo niesłuszne. Tym samym, w odróżnieniu od anomalii, *normalność* ma dużo silniejsze zabarwienie normatywne.

Współczesna filozofia to przede wszystkim analiza pojęciowa. Podstawowym materiałem dla analizy pojęciowej jest użycie słów, w których przejawia się znaczenie pojęć. Filozofia eksperymentalna to nowy nurt w filozofii, badający użycie słów narzędziami psychologii empirycznej i statystyki matematycznej, aby z wyników tych badań wyciągać filozoficzne wnioski [Knobe, Nichols 2008].

Nasze badanie nie ma na celu opisanie pojęcia normalności, wyjaśnienia wszystkich kontekstów, w których się ono pojawia, ani, w szczególności, jego eksplikacji. Celem badania jest opisanie wpływu dwóch czynników – częstości oraz oceny – na stosowanie przez użytkowników polszczyzny predykatu *normalny*. Tym samym analizujemy dwa elementy pojęcia *normalny*, a nie staramy się podać wszystkich czynników korelujących z jego użyciem.

Hipotezy

W znanej pracy z nurtu filozofii eksperymentalnej Joshua Knobe wskazał zależność nazwaną później efektem Knobe'a [Knobe 2003a]. Jednostka podejmuje działanie, aby zrealizować przyjęty przez siebie cel. To działanie ma pewien skutek uboczny, którego ta jednostka jest świadoma, ale który ją zupełnie nie obchodzi. Efekt Knobe'a polega na tym, że ludzie dużo chętniej przypisują jednostce intencję wywołania skutku ubocznego, gdy skutek ten oceniają negatywnie, niż gdy oceniają go pozytywnie. Asymetria polega więc na zróżnicowaniu oceny intencjonalności działania w zależności od wartości moralnej przypisywanej temu działaniu.

Opierając się na wynikach J. Knobera, postanowiliśmy sprawdzić, czy moralna ocena oraz świadomy wybór – których współzależność wykazał wspomniany autor – korelują z użyciem predykatu *normalny*. Postawiliśmy dwie hipotezy na temat tego, co w istocie użytkownicy języka mają na myśli, orzekając, że coś jest lub nie jest normalne. Pierwsza hipoteza zakłada istnienie asymetrii w ocenie normalności zjawisk w zależności od ich obciążenia normatywnego. Przez obciążenie normatywne rozumiemy to, że dane cechy lub zachowania są wartościowane etycznie (dobry, zły, słuszny, niesłuszny) lub praktycznie (użyteczny, korzystny, niepożądany, niekorzystny). Spodziewamy się, że spośród cech lub zachowań występujących równie rzadko, te postrzegane pozytywnie będą częściej określane jako normalne niż te odbierane negatywnie.

Druga hipoteza mówi, że rzadkie cechy i zachowania postrzegane jako negatywne, które nie są zależne od wyboru jednostki, częściej określa się jako normalne niż te postrzegane negatywnie, będące przedmiotem wyboru. Rzadkie zachowania lub cechy uznawane za pozytywne, niezależne od jednostki, są natomiast uznawane za mniej normalne niż rzadkie, pozytywnie postrzegane zachowania, na które jednostka sama się zdecydowała.

Metodologia

Standardową metodą używaną w badaniach filozofów eksperymentalnych są badania ankietowe. W ten sposób uzyskano między innymi wyniki podstawowych dla filozofii eksperymentalnej badań dotyczących kulturowych różnic intuicji semantycznych [Machery, Mallon, Nichols, Stich 2008] i epistemicznych [Weinberg, Nichols, Stich, 2008]. Zaletą badań ankietowych jest możliwość manipulowania wybranymi czynnikami przy niezmiennych pozostałych czynnikach. Praktyką jest także wykorzystanie klasycznych eksperymentów myślowych w badaniach empirycznych (np. przypadku Gettier'a we wspomnianej publikacji Weinberga, Nicholasa i Sticha [2008]). Tych zalet nie posiada np. metoda analizy korpusów językowych.

W celu zebrania danych pozwalających na weryfikację hipotez zaprojektowaliśmy ankietę. W każdym pytaniu opisaliśmy pewną cechę lub zachowanie, określiliśmy, jak bardzo są one rzadkie i w każdym pytaniu prosiliśmy ankietowanych o określenie na pięciostopniowej skali, czy opisane zachowanie bądź cecha są czy też nie są normalne. Celem ankiety było zarejestrowanie intuicji językowych uczestników badania dotyczących pojęcia normalności i zidentyfikowanie czynników, które skłaniają ich do klasyfikowania zjawisk jako normalnych. Zebrane dane określają w istocie sposób, w jaki uczestnicy eksperymentu posługują się określeniami *jest normalny* i *nie jest normalny*.

Ankieta składała się z siedmiu pytań (w nawiasach znajdują się nazwy pytań – wypełniany przez badanych kwestionariusz ich nie zawierał):

Pytanie 1 (*prawo*). Grzesiek jest praworęczny tak jak 95% Polaków.
Czy uważasz, że to, że Grzesiek jest praworęczny, jest normalne?

Pytanie 2 (*oczy*). Maria ma jedno oko zielone, a drugie brązowe. Oczy o różnych kolorach ma w Polsce jedna osoba na dwadzieścia tysięcy.

Czy uważasz, że to, że Maria ma oczy w różnym kolorze, jest normalne?

Pytanie 3 (*film*). Krzysztof lubi oglądać filmy od końca. Jeżeli to możliwe, ogląda w ten sposób każdy film, który wpadnie mu w ręce. W Polsce prawie nikt nie ogląda filmów w ten sposób.

Czy uważasz, że to, że Krzysztof ogląda filmy od końca, jest normalne?

Pytanie 4 (*opera*). Zofia śpiewa w operze. Z rozpiętością skali głosu Zofii rodzi jedna osoba na dwadzieścia tysięcy.

Czy uważasz, że to, że Zofia ma dużą rozpiętość skali głosu, jest normalne?

Pytanie 5 (*pomoc*). Weronika codziennie gotuje obiad swojemu niepełnosprawnemu sąsiadowi. Osób, które regularnie pomagają swoim sąsiadom znajdującym się w trudnej sytuacji, jest w Polsce bardzo mało.

Czy uważasz, że to, że Weronika codziennie gotuje obiad swojemu niepełnosprawnemu sąsiadowi, jest normalne?

Pytanie 6 (*kości*). Hubert urodził się z bardzo łamliwymi kośćmi. W Polsce z bardzo łamliwymi kośćmi rodzi się jedno dziecko na dwadzieścia tysięcy.

Czy uważasz, że to, że Hubert ma bardzo łamliwe kości, jest normalne?

Pytanie 7 (*dłonie*). Marek lubi malować paznokcie. W Polsce niewielu mężczyzn maluje paznokcie.

Czy uważasz, że to, że Marek lubi malować paznokcie, jest normalne?

Na każde pytanie ankietowany odpowiadał, zaznaczając jedną z odpowiedzi: „jest normalne” (2), „raczej jest normalne” (1), „nie wiem / trudno powiedzieć” (0), „raczej nie jest normalne” (-1), „nie jest normalne” (-2). Hipotezy statystyczne testowaliśmy, opierając się na pięciostopniowej punktacji w nawiasach (od -2 do 2) oraz punktacji zunifikowanej: -1 dla -2 lub -1, 0 dla 0 i 1 dla 1 lub 2. W dalszej części pracy odnosimy się do tych pytań, używając następujących nazw: pytanie 1 – *pravo*; 2 – *oczy*; 3 – *film*; 4 – *opera*; 5 – *pomoc*; 6 – *kości*; 7 – *dłonie*. Odpowiedzi uznaliśmy za uporządkowane za pomocą skali porządkowej, a testem statystycznym wykorzystywanym przy porównywaniu odpowiedzi był test t-Studenta. Analizę statystyczną przeprowadziliśmy za pomocą środowiska R [R Development Core Team 2009].

Pytanie *pravo* jest pytaniem kontrolnym, sprawdzającym, czy ankietowani uznają powszechną, nieobciążoną normatywnie cechę za normalną. Założyliśmy, że pytania *opera*, *pomoc*, *kości* i *dłonie* są normatywnie obciążone, podczas gdy pytania *oczy* i *film* nie są. Pytania *opera* oraz *pomoc* są obciążone pozytywnie, co znaczy, że przedstawione w nich zjawiska odbiera się jako korzystne bądź moralnie dobre. Pytania *kości* i *dłonie* są z kolei obciążone negatywnie – opisane zjawiska postrzegane są jako niekorzystne lub moralnie niesłuszne. Pytania *oczy* oraz *film* uznaliśmy za neutralne pod tym względem. Te oceny potwierdziliśmy wcześniej wywiadem wstępnym z inną grupą uczestników, liczącą 22 osoby. Przyjęliśmy, że oceny ankietowanych w większości podpadają pod założenia dotyczące obciążenia normatywnego. Założyliśmy także, że pytania *oczy*, *opera* oraz *kości* odnoszą się do cech fizjologicznych, a więc niezależnych od wyboru posiadającej je jednostki, a pytania *film*, *pomoc* i *dłonie* dotyczą zachowań, które zależą od wolnego wyboru jednostki.

Ponieważ jest możliwe, że ankietowany dopasuje swoje pozostałe odpowiedzi do tej przyjętej przy pierwszym pytaniu obciążonym normatywnie, używaliśmy dwóch wersji ankiety różniących się uporządkowaniem:

- 1) *prawo – oczy – film – opera – pomoc – kości – dłonie*
- 2) *prawo – oczy – film – kości – dłonie – opera – pomoc.*

Dzięki temu około połowa badanych odpowiadała najpierw na pytania o negatywnym obciążeniu normatywnym, a połowa na pytania o obciążeniu pozytywnym. Zawsze na początku ankiety występowały pytania normatywnie nieobciążone.

W badaniu udział wzięły 124 osoby, wypełniając ankietę przez internet.

Wyniki

Na rysunku 1 przedstawiliśmy rozkład odpowiedzi na każde pytanie, a w tabeli 1 znajduje się porównanie średnich z odpowiedzi na poszczególne pytania.

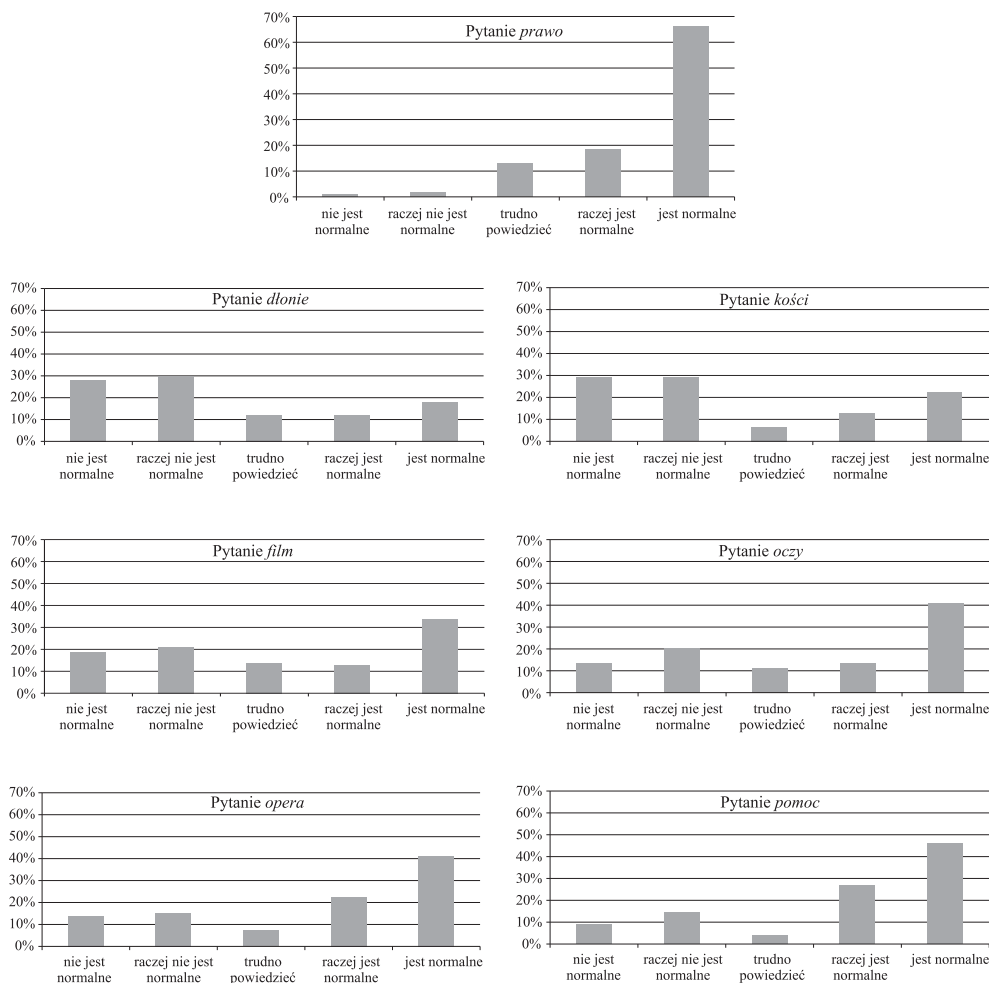
Tabela 1. Porównanie średnich z odpowiedzi

Pytanie:	dłonie	kości	0	film	oczy	opera	pomoc	prawo
Średnia	-0,387	-0,290		0,226	0,484	0,621	0,862	1,476
odchylenie	1,458	1,555		1,550	1,522	1,485	1,369	0,841
paznokcie		= (0,307)	< (0,002)	< (0,001)	< (0)	< (0)	< (0)	< (0)
kości			< (0,019)	< (0,005)	< (0)	< (0)	< (0)	< (0)
0				< (0,053)	< (0)	< (0)	< (0)	< (0)
film					< (0,094)	< (0,021)	< (0)	< (0)
oczy						= (0,237)	< (0,020)	< (0)
opera							= (0,115)	< (0)
pomoc								< (0)

Źródło: opracowanie własne

Wyjaśnienia: Znajdujący się na przecięciu wiersza i kolumny symbol < oznacza, że na podstawie testu t-Studenta należy przyjąć hipotezę, iż średnia z odpowiedzi na pytanie z wiersza jest mniejsza niż średnia z odpowiedzi na pytanie z kolumny. Wartość p , przy której odrzucaliśmy hipotezę zerową o równości średnich, wynosiła 0,1. Symbol = oznacza, że nie ma podstaw do odrzucenia hipotezy o równości średnich. Wiersz i kolumna z nagłówkiem 0 odnoszą się do hipotezy zerowej o średniej odpowiedzi równej zero. Pytania zostały posortowane od najniższej do najwyższej średniej. Wyniki są podobne dla skali rozszerzonej; dla skali zunifikowanej wyniki testów były podobne. W nawiasach podaliśmy wartości p testu t-Studenta. Widać, że najbardziej zgodnie ankietowani odpowiadali na pytanie kontrolne o praworęczność – odchylenie standardowe odpowiedzi jest dużo niższe niż w pozostałych pytaniach.

Czy wyjątkowo łamliwe kości są mniej normalne niż wyjątkowo pomocna sąsiadka, czyli co to znaczy...



Źródło: opracowanie własne

Rysunek 1. Rozkład odpowiedzi na pytania

Zachowanie Marka malującego paznokcie i stan Huberta o łamliwych kościach oceniano jako tak samo nienormalne. Były to jedyne pytania, w których średnia odpowiedzi była istotnie mniejsza od 0. Nie stwierdzono statystycznie istotnej różnicy w średnich z odpowiedzi na pytania o Krzysztofa oglądającego filmy od tyłu oraz o Marię o różnokolorowych oczach. Nie zaobserwowano statystycznie istotnej różnicy między odpowiedziami dotyczącymi Marii i Zofii śpiewającej w operze, jednak taka różnica wystąpiła między Krzysztofem a Zofią. Nie było różnicy między odpowiedziami dotyczącymi Zofii i Weroniki pomagającej niepełnosprawnemu sąsiadowi, ale różnica zaszła między Marią a Weroniką. Praworęcznego Grzeška oceniono jako najbardziej normalnego w całej ankiecie, a średnia z odpowiedzi na dotyczące go pytanie była istotnie większa od wszystkich pozostałych średnich. Średnia z odpowiedzi

dotyczących Krzysztofa, Marii, Zofii, Weroniki i Grzegorza okazała się statystycznie znacząco większa od zera, a tym samym zostali oni ocenieni jako normalni.

Tabela 2. Normatywne obciążenie pytań a średnie odpowiedzi

Pytanie:	negatywne	0	neutralne	pozytywne
Średnia	-0,339		0,355	0,742
Odchylenie	1,311		1,287	1,245
negatywne		< (0,002)	< (0)	< (0)
0			< (0,001)	< (0)
neutralne				< (0,008)

Źródło: opracowanie własne

Wyjaśnienia: jak do tabeli 1. Pozycja „negatywne” odnosi się do średniej z odpowiedzi na pytania *dłonie* i *kości*, pozycja „neutralne” – do średniej z odpowiedzi na pytania *film* i *oczy*, a pozycja „pozytywne” – do pytań *opera* i *pomoc*.

Zgodnie z danymi zamieszczonymi w tabeli 2, średnia z odpowiedzi na pytania dotyczące cech i zachowań, co do których założyliśmy, że są postrzegane jako negatywne, jest istotnie statystycznie mniejsza od 0. Średnia dla cech i zachowań neutralnych jest istotnie większa od 0, ale także istotnie mniejsza od średniej dla cech pozytywnych.

Z tabeli 1 można odczytać, że nie ma statystycznie istotnej różnicy między odpowiedziami na pytania o cechy i zachowania podlegające i niepodlegające wyborowi jednostki – nie ma istotnej różnicy między średnią z odpowiedzi na pytanie *dłonie* i *kości*, jak też między pytaniami *film* i *oczy* oraz *opera* i *pomoc*.

Interpretacja

Zebrane dane pozwoliły na uzyskanie ciekawych wyników. Czynniki częstotliwości jest bardzo istotny przy ocenianiu cech jako normalnych. Pokazuje to przykład praworęcznego Grzegorza. Praworęczność będąca cechą neutralną, a przy tym bardzo częstą, została oceniona jako bardziej normalna niż wszystkie pozostałe cechy, które różniły się wartościowaniami (pozytywne, neutralne, negatywne), ale występowały rzadko.

Użytkownicy języka nie używają terminu *normalny* w pełni zgodnie z jego etymologią. Gdyby utożsamiali normalność ze spełnianiem normy, nie zaobserwowalibyśmy tak silnej różnicy między oceną praworęczności jako normalnej a oceną pomocy sąsiadowi lub oceną doskonałego operowego głosu. Zgodność z normą (np. zachowania lub zdolności) nie oznacza przeciętności, ale bycie najlepszym w swoim rodzaju. Psy, które zwyciężają na wystawach psów, nie są uważane za przeciętne, ale za doskonale wypełniające wzorzec swojej rasy. Zachowanie spełniające normę etyczną także

nie jest określane jako przeciętne. Jednak wyniki badania wskazują, że kiedy zachowanie lub cecha spełnia normę etyczną (przykład pomocnej sąsiadki) lub estetyczną (przykład operowego głosu), ale jest rzadkie, jest oceniane jako mniej normalne niż zachowanie lub cecha, które jest częste.

Mimo to rzadkość jakiejś cechy nie wystarcza, aby uznać ją za nienormalną – w odpowiedziach można zauważyć wyraźną asymetrię. Rzadkie cechy i zjawiska postrzegane pozytywnie są oceniane jako normalne (przewaga odpowiedzi „jest normalne” i „raczej jest normalne”), tymczasem rzadkie, ale postrzegane negatywnie – jako nienormalne (przewaga odpowiedzi „nie jest normalne” i „raczej nie jest normalne”). Rzadkie, lecz neutralne cechy i zjawiska są uważane za normalne, ale nie tak bardzo, jak pozytywne. Tak więc im bardziej zjawisko występujące rzadko postrzegane jest jako pozytywne, tym częściej określa się je jako normalne.

Istnieje pokusa, aby wyniki tłumaczyć istnieniem dwóch homonimicznych pojęć – normalności jako zgodności z normą i normalności jako typowości. W nieskomplikowanych przypadkach kontekst jednoznacznie wskazuje, z którego z pojęć użytkownik w danej sytuacji korzysta (*chodźmy na ten zamek a masz rozpięty zamek*), a tym samym homonimiczne pojęcia nie są źródłem żadnych trudności. Do pojęcia normalności tak prosty sposób rozróżnienia znaczeń się nie stosuje. Wyniki naszego badania pokazują, że użytkownicy języka nie są świadomi, którego z pojęć używają. Odpowiedzi są wrażliwe jednocześnie na czynnik częstości i czynnik oceny, o czym świadczą statystycznie istotne różnice między przypadkiem częstym (czyli typowym), rzadkimi pozytywnymi, rzadkimi neutralnymi i rzadkimi negatywnymi. Wygląda więc na to, że badani nie tyle wahają się między dwoma znaczeniami, co stosują je oba jednocześnie. Taka sytuacja nie jest możliwa w przypadku *pociągu* – nikt nie miesza znaczeń pociągu-kolejki i pociągu-skłonności w jednym użyciu słowa.

Dane nie potwierdziły natomiast drugiej wysuniętej przez nas hipotezy. Spodziewaliśmy się, że cechy stanowiące przedmiot wyboru będą bardziej jednoznacznie oceniane niż cechy, których jednostka nie wybiera – że cechy negatywne dobrowolne zostaną uznane za mniej normalne niż negatywne niewybieralne, a pozytywne dobrowolne za bardziej normalne niż pozytywne niewybieralne. Chociaż średnie z odpowiedzi odpowiadały temu wzorcowi, zaobserwowane różnice nie były statystycznie istotne. To, czy cecha lub zachowanie są przez jednostkę wybrane dobrowolnie, nie odgrywa zatem roli w ocenie, czy ta cecha lub zachowanie są normalne.

Konsekwencje filozoficzne

Argument z normalności często pojawia się w argumentacji etycznej. Mimo zastrzeżeń Hume'a [Hume 2005] i Moore'a [Moore 1993] co do zasadności wyprowadzania zdań normatywnych z deskryptywnych, uznanie zjawiska za nienormalne służy jako przesłanka lub uzasadnienie dla uznania go za złe, niesłuszne lub niepożądane. W języku codziennym przejawia się to przede wszystkim w wykrzyknieniach typu: „nie rób tak, przecież to nienormalne!”. I odwrotnie, fakt, że jakieś zjawisko, cecha lub zachowanie są uznane za normalne, ma z kolei dowodzić, że z pewnością nie są one złe.

W przeprowadzonym przez nas badaniu pokazaliśmy, że użycia językowe predykatów *jest normalny* i *nie jest normalny* wskazują, że nie są to terminy czysto deskryptywne, stwierdzające jedynie rzadkość lub częstość występowania. Są to terminy deskryptywno-normatywne, których przypisanie zależy jednocześnie od powszechności (element deskryptywny) i oceny (element normatywny). Użytkownik języka, stwierdzając, iż pewien stan rzeczy nie jest normalny, mówi w istocie, że ten stan rzeczy jest rzadki oraz że ocenia go negatywnie. Stwierdzając zaś, że pewien stan rzeczy jest normalny, mówi, że ten stan rzeczy jest częsty lub że ocenia go pozytywnie. Skoro tak, to stwierdzenie: „ponieważ coś nie jest normalne, to jest złe”, w rzeczywistości stanowi trywialną tautologię: „ponieważ coś jest rzadkie i złe, to jest złe”. Takie zdanie nie może być używane jako uzasadnienie, ponieważ w przesłance zakłada to, czego ma dowodzić. Ta argumentacja jest zupełnie niezależna od argumentu z błędu naturalistycznego.

Dalsze badania

W badaniu przyjęliśmy wiele założeń, z których niektóre są słabe, a inne silniejsze. Dalsze poszukiwania będą nakierowane, po pierwsze, na eksperymentalne zweryfikowanie tych założeń i, po drugie, na zidentyfikowanie innych czynników wpływających na uznanie zjawiska za normalne. W szczególności w kolejnych eksperymentach planujemy manipulować jednocześnie częstością i obciążeniem normatywnym.

BIBLIOGRAFIA

- Holton R. (2011). *Norms and the Knobe Effect*. „Analysis” 70(3), s. 417.
- Hume D. (2005) *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*. Tłum. D. Misztal, T. Sieczkowski, Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa.
- Knobe J. (2003a). *Intentional Action and Side Effects in Ordinary Language*. „Analysis” 63, s. 190–193.
- Knobe J. (2003b). *Intentional Action in Folk Psychology: An Experimental Investigation*. „Psychology” 16, s. 309–324.
- Knobe J., Nichols S. (2008). *An Experimental Philosophy Manifesto*, [w:] J. Knobe (red.), *Experimental Philosophy* (s. 3–16). Oxford: Oxford University Press.
- Knobe J., Pettit D. (2009). *The Pervasive Impact of Moral Judgement*. „Mind and Language” 24, s. 586–604.
- Machery E., Mallon R., Nichols S., Stich S. (2008). *Semantics, Cross-Cultural Style*, [w:] J. Knobe (red.), *Experimental Philosophy* (s. 47–60). Oxford: Oxford University Press.
- Moore G.E. (1993). *Principia Ethica*. Wyd. poprawione. Cambridge: Cambridge University Press.
- R Development Core Team (2009). *R: A Language and Environment for Statistical Computing*. R. Foundation for Statistical Computing. Vienna, Austria.
- Rasinski K., Rips L.J., Tourangeau R. (2000). *The Psychology of Survey Response*. Cambridge: Cambridge University Press.

Weinberg J., Nichols S., Stich S. (2008). *Normativity and Epistemic Intuitions*, [w:] J. Knobe (red.), *Experimental Philosophy* (s. 17–46). Oxford: Oxford University Press.

***Are Exceptionally Fragile Bones less Normal than Exceptionally Helpful Neighbour
– What does it Mean To Be Normal?***

This article presents the results of research on the concept of normality. The goal of the research is to identify factors affecting the process of classification of human behaviour or features as normal. The collected data indicates that – in addition to the frequency of occurrence – rating the phenomenon as positive or negative is responsible for considering it as a normal or abnormal. In this article we will also show possible philosophical implications of the results. The study was conducted in compliance with methods of experimental philosophy.